

Zwycięstwa Wiktorii



FOTO: WM

Tańczą Wiktorii Kapala i Daniel Pietryjas.

► Już samo imię wróży 10-letniej holdunowiance Wiktorii Kapale (łac. victoria - zwycięstwo), uczennicy Szkoły Podstawowej nr 3, odnoszenie sukcesów. Taniec towarzyski trenuje od półtora roku, a już robi furorę na różnych miejskich imprezach środowiskowych. Gorąco oklaskiwano jej popisy taneczne solo nie tylko na akademiach szkolnych, ale też między innymi w sali Piast podczas niedawnych imprez: gali 50-lecia Przedszkola nr 2 oraz koncertu "Cztery pory roku" w wykonaniu uczniów holdunowskiej Trójki. Nie mniejsze wrażenie na widzach wywarły jej występy w parze z 13-letnim myśłowiczaniec Danielem Pietryjasem.

Dwugodzinne treningi po pięć razy w tygodniu na piątym piętrze ośrodka Centrum pod kierunkiem Marzenny Lozinskiej z Brzeczkwowic w ramach jednej z grup myśłowickiej Szkoły Tańca "Wir", przyniosły Wiktorii i jej tanecznemu partnerowi Danielowi sportowe sukcesy. W marcu, podczas debiutanckiego startu w ogólnopolskim turnieju tańca towarzyskiego w Kłobucku, wywalczyli II lokatę w kombinacji ośmiu tańców standardowych i latynoamerykańskich w kategorii wiekowej 12-13 lat i w swojej klasie tanecznej E. W kolejnych turniejach ogólnopolskich już zwyciężali: 31 maja w Bieruniu Nowym, 15 czerwca w Opolu.

- Niewiele brakowało, tylko 40 punktów, a byłibyśmy już w klasie D - mówi Wiktorii.
- Nie zdążyłem wyzdrowieć na turniej w Katowicach, a wystarczyło tam tylko wystąpić w finale, co było bardzo prawdopodobnie - dodaje Daniel.

- Co się odwlecze, to nie uciecze - pociesza ich mama młodej tancerki, Joanna.

Podczas przerwy wakacyjnej Wiktorii i Daniel wezmą udział w obozie treningowym ST "Wir" w Żywcu. Po wakacjach będą mieć szansę na awans nie tylko klasy D, ale może nawet do C.

Trzymamy za nich kciuki. *wmw*

Rozrywka i zabawa dla każdego

Świetny festyn

Żaden z dotychczasowych festynów integracyjnych Ośrodka Błogosławiona Karolina nie był zorganizowany z takim rozmachem, nie miał takiej oprawy i takiej frekwencji, jak ten, który odbył się w sobotnie popołudnie, 21 czerwca, na terenach wokół ośrodka Centrum. Poza podopiecznymi i kadrą OBK, członkami stowarzyszeń osób niepełnosprawnych, ich rodzinami i przyjaciółmi w imprezie uczestniczyły setki innych mieszkańców Lędzin i sąsiednich miejscowości.



FOTO: SEBASTIAN RZYZDZIK

Scenka ze spektaklu "Szkoda Babci...".

► Oprócz propagowania działalności i osiągnięć Ośrodka Błogosławiona Karolina, a także integrowania społeczności naszej placówki z lokalnym środowiskiem, liczymy również na uzyskanie w trakcie festynu pewnych środków finansowych, które mogłyby zasilić fundusz gromadzony na planowaną budowę nowej siedziby dla naszego Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego, w którym chcielibyśmy zorganizować Zakład Aktywności Zawodowej. Jego budowę rozpoczniemy w sierpniu tego roku przy ul. Lędzińskiej 6 - powiedział dyrektor Piotr Goj.

Dla "rozgrzania" publiczności najpierw przez godzinę grała orkiestra dęta kopalni Myśłowice-Wesoła. Po niej ciekawy repertuar zaprezentował zespół wokalnie-instrumentalny Ars Nova z Miejskiego Ośrodka Kultury, założony i prowadzony przez Sylwią Witułę-Maj-

chrzyk. Gorące brawa otrzymała też grupa teatralna złożona z podopiecznych OREW, która wzruszyła widzów 20-minutowym przedstawieniem "Szkoda babci, czyli historia pewnego Czerwonego Kapturka", za które w tym roku zdobyła III miejsce na VIII Przeglądzie Twórczości i Piosenki Osób Niepełnosprawnych w Tychach. Wszystkie dzieci mogły pojechać na dwóch koniach użyczonych przez stadninę w Katowicach Janowie, z którą lędziński OBK współpracuje, a także pobawić się ze specjalnie wytrenowanymi trzema psami (dzięki uprzejmości tyskiej grupy promującej kynoterapię). Niezwykłą frajdę sprawiła dzieciom i młodzieży grupa motocyklistów z powiatu bieruńsko-lędzińskiego pod wodzą Michała Moskaliaka, która wszystkim chętnym zapewniła przejażdżkę na motorach.

Dokończenie na str. 11

Miganie z urzędnikiem

Jest pani jedynym urzędnikiem w lędzińskim ratuszu, który "potrafi migać" i ma potwierdzający tę umiejętność dokument?

ALICJA ZARĘBA*: Tak. Ukończyłam kurs zorganizowany przez Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości Górnoląskiej Agencji Przekształceń Przedsiębiorstw oraz Polski Związek Głuchych. Jego program obejmował 60 godzin dydaktycznych - naukę polskiego alfabetu palcowego, znaki liczebników głównych, porządkowych, ok. 1.000 znaków migowych umożliwiających porozumienie się z osobą głuchoniemą.

Jak pani trafiła na kurs?

- Mam rodziców głuchoniemych, znałam podstawy języka migowego. O kursie dowiedziałam się z Internetu i postanowiłam się zgłosić. Kurs był całkowicie finansowany był z funduszy Unii Europejskiej. Trwał od maja 2007 i zakończył się egzaminem w lutym 2008.

Czy trudno nauczyć się języka migowego?

- Podobnie jak każdego języka obcego. Trzeba zapamiętać znaki, które się wykonuje. To jest język nowy, używany w szkole, urzędach, co pewien czas modyfikowany. Żeby "mówić" perfektnie trzeba znać 3.000 znaków.

A pani zna...?

- Na kursie musiałam opanować minimum 1.000 znaków.

Zatem, głuchoniemy, który trafi do urzędu nie będzie miał problemu, żeby się porozumieć.

- Nie powinien.

Czy były przypadki, że komuś już pani pomagała w urzędzie?

- Tak, parę razy były takie osoby.

Mgr Alicja Zaręba jest inspektorem w Referacie Kultury. W Urzędzie Miasta pracuje od 15 lat.

W 2. zdaniach

▶ Ze względu na tragiczny wypadek w KWK Borynia, tegoroczny festyn Związku Zawodowego Górników w Polsce przy KWK Ziemowit, zorganizowany 28 czerwca na Olszyczach, był skromniejszy i spokojniejszy niż w poprzednich latach. Związkowcy i ich rodziny z Łędzin i okolic obejrzeni występy zespołów Stars Show z pod kierunkiem Franciszka Moskwy oraz Inside pod kierunkiem Aliny Bielec, uczestniczyli w wiecu grach i konkursach zręcznościowych, w loterii fantowej z ponad 90 nagrodami. /wm/



FOTO: WM

▶ 3 czerwca radni uchwaliли podjęcie przez miasto współpracy partnerskiej ze słowackim miastem Revuca, a 20 czerwca trzyosobowa delegacja lędzińska podpisała w Revucy oficjalną umowę. Jest to drugi, po czeskim Uničovie, zagraniczny partner Łędzin, z którym kontakty nawiązała już Zespół Szkół z Goławca (przygotowywana jest wymiana młodzieży i wspólne aplikowanie o środki zewnętrzne) i MKS Łędziny. /mj/

▶ W niedzielę 13 sierpnia o godz. 10.00 w ośrodku szkoleniowym Trutowisko na Hamerli w lesie murckowskim rozpoczęło się doroczne uroczyste spotkanie pszczelarzy, organizowane przez zarząd Śląskiego Związku Pszczelarzy.

Mszą dziękczynną odprawił kapelan śląskich pszczelarzy ks. Jerzy Kempa z Bujakowa, będą wykłady i dyskusje ze specjalistami, część i zabawa taneczna, nie zabraknie również przeróżnych stoisk handlowych - od sprzętu hodowlanego poprzez produkty pszczelarskie (w tym znakomite miody pitne!). /wm/

Zabawa na Trutowisku



FOTO: MW

Występują "Wesołe Chełmioki".

▶ Ilona Cuber-Cebula wspólnie z Elżbietą Szczygieł z Towarzystwa Kulturalnego i innymi lędzińskimi społecznikami (m.in. z Edmundem

Bryjokiem z Zarządu Śląskiego Związku Pszczelarzy w Katowicach) zorganizowały w tegoroczną noc świętojańską biesiadę w pszczelar-

skim ośrodku szkoleniowym "Trutowisko" na polanie Hamerla pośrodku lasów murckowskich. Bawili się tam członkowie TK, Klubu Plastyka "Kontrast" i Rejonowego Koła Pszczelarzy Bieruń z osobami towarzyszącymi. Grała i śpiewała kapela góralska "Hora" Szczepana Karwowskiego ze Szczyrku, zespół "Wesołe Chełmioki" Józefa Wadasa. Konkurs ze znajomości gwary śląskiej na najlepszego hansya wygrała Cecylia Koziołek (była lepsza m.in. od Józefa Banasia i Ewy Kruk). Po północy "kwiat paproci" i świetlika znalazł Grzegorz Wójcik. Tańce i zabawy trwały do świtu. /wm/

Bronclowie mistrzami w biciu piany, Kwiecińscy w podskokach

▶ Jeszcze przed zakończeniem roku szkolnego nauczyciele i rodzice uczniów Zespołu Szkół w Goławcu zorganizowali Letni Festyn 2008. Wychodząc z funkcjonującego we współczesnej edukacji założenia, iż każde dziecko jest w jakimś sensie twórcą, na placu szkolnym dzieci

i młodzież mogli wykazać się swoimi różnorodnymi talentami, zdolnościami i umiejętnościami. Dyrektor Maria Horst wręczała statuetki "Pora sukcesu" najlepszym w różnych kategoriach.

Rodzice żywo reagowali na popisy swoich pociech, a nawet wraz z nimi stanęli do rywali-

zacji w konkurencjach rodzinnych. Mistrzami w biciu piany okazała się rodzina Bronclów, a najlepiej skakała rodzina Kwiecińskich. Przeprowadzono loterię fantową, do tańca grali i śpiewali wychowanek goławieckiej szkoły Mirosław Popiołek z córką Beatą - obecnie jej uczennicą. /wm/

Kolega Ojca Świętego

Możemy być dumni z naszego krajana, księdza kanonika Franciszka Koniecznego. W sobotę, 28 czerwca, podczas uroczystej mszy św. w kościele Matki Boskiej Szkaplerznej i św. Piusa X w Jejkowicach koło Rybnika, w ramach obchodów 60-lecia kapłaństwa ks. Koniecznego odczytano osobiste telegramy od papieża Benedykta XVI, nuncjusza apostolskiego w Polsce ks. abpa Józefa Kowalczyka i biskupów archidiecezji katowickiej z błogosławieństwami oraz serdecznymi gratulacjami i życzeniami dla Jubilata.

► Pochodzący z Łędzin ksiądz Franciszek w pełni zasłużył na takie honory. Gorliwie i sumiennie pełnił posługę duszpasterską w wielu śląskich parafiach, angażował się w działalność diecezji i na rzecz świeckich. Sprawował różne funkcje pro publico bono. Przez 15 lat był Referentem d.s. Trzeźwości w ramach Rady Kapłańskiej Archidiecezji Katowickiej, a w trakcie I Synodu Diecezji Katowickiej przewodniczył Zespołowi Studyjnemu d.s. Trzeźwości. Decyzją Kapituły Metropolitalnej Katowickiej otrzymał tytuł Honorowego Kanonika.

Ks. Franciszek Konieczny od czasu II wojny światowej niezmiennie należał do grona najbliższych przyjaciół i kolegów Karola Wojtyły, również gdy został wybrany papieżem. Studiowali obaj na jednym roku w seminarium krakowskim (najpierw jeszcze na tajnym, podczas okupacji niemieckiej), jednocześnie otrzymali też święcenia kapłańskie, a potem systematycznie spotykali się w gronie kolegów z seminarijnego rocznika kolejno w swoich parafiach. Dyskutowali wtedy na różne tematy, nie tylko teologiczne, wspólnie odmawiali modlitwy, opowiadali sobie dowcipy i śląskie wice, w czym ksiądz Franciszek brylował. Potrafił za każdym razem rozbawić kolegów, w tym księdza Karola, do łez. Tradycji tej nie zmieniono nawet wtedy, gdy Karol Wojtyła został biskupem a nawet kardynałem krakowskim. Na pamiątkę takiego rocznikowego spotkania koleżeńkiego na plebanii w Gąszowicach, gdzie ks. Franci-

szek był wówczas proboszczem, zachował sobie na pamiątkę koszulę nocną, w której spał kardynał Wojtyła. Po roku 1978 udział Karola Wojtyły w tych spotkaniach, już jako papieża Jana Pawła II,

*Różne pamiątki,
w tym zdjęcia, dokumentują
przyjacielską zażyłość*

nie wchodził w rachubę, czego papież bardzo żałował. Starał się jednak jakoś to swoim kolegom wynagrodzić, zapraszając ich od czasu do czasu do Watykanu. Ks. Franciszek Ko-

nieczny był u papieża trzykrotnie. Przechowuje z tych prywatnych odwiedzin różne pamiątki, w tym zdjęcia, które pięknie dokumentują w jakiej przyjacielskiej zażyłości pozostawali.

Ks. Franciszek Konieczny święcenia kapłańskie otrzymał w kościele Świętych Piotra i Pawła w Katowicach z rąk biskupa Juliusza Bieńka, ówczesnego sufragana katowickiego, 27 czerwca 1948 roku. Mszę prymicyjną odprawił następnego dnia w łędzińskim kościele św. Klemensa. Posługę dusz-

boszczem, między innymi w parafii Matki Boskiej Fatimskiej w Wesolej, którą zorganizował i gdzie wybudował ciekawą architektonicznie kościół. Swą posługę duszpasterską zakończył w parafii w Jejkowicach, w której przez 20 lat był proboszczem, z której odszedł na emeryturę kapłańską. Wybudował tam również wieżę kościelną i dom parafialny.

Obecny proboszcz jejkowicki Karol Matera podjął się więc organizacji uroczystości jubileuszowych, za co ogromnie wzruszony 87-letni już ks. kanonik Franciszek Konieczny serdecznie mu podziękował. Wdzięczny był też miejscowym parafianom oraz licznym delegacjom reprezentującym parafie, w których ongiś duszpasterzował oraz obecnym na mszy jubileuszowej członkom swojej najbliższej rodziny (siostrze Jolancie, bratowej Helenie, siostrzenicy Teresie i siostrzeńcowi Piotrowi).

Przyłączamy się i my do serdecznych życzeń dla Jubilata! (wm)



FOTO: ARC

Ksiądz kanonik Franciszek Konieczny z Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

W szkołach pracują...

Wakacje w szkołach to czas finalizowania inwestycji, remontów i modernizacji, doposażenia pracowni.

► Jak poinformował Marian Biegański, kierownik Referatu Edukacji Urzędu Miasta, w tym roku w zaplanowano:

- w Zespole Szkół w Goławcu - wymianę wszystkich okien (343.444,41 zł);

- w Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka - drobne naprawy (kosmetykę, odświeżenie niektórych pomieszczeń);

- w Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 im. Gustawa Morcinka - wymianę wykładziny w pięciu salach lekcyjnych, malowanie korytarzy, wykonanie łazienki dla niepełnosprawnych oraz podjazdu dla niepełnosprawnych;

- w Szkole Podstawowej nr 3 im. J. Ch. Ruberga - wymianę pokrycia dachowego (koszt ponad 126 tys. zł), zakup stolików i krzesel do kilku sal lekcyjnych.

Żadnych remontów nie będzie w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 im. Karola Miarki.

- O to, aby szkoła była czysta, przyjemna i bezpieczna zadbałszy już wcześniej. M.in. za 26 tys. zł z budżetu szkoły wyremontowaliśmy salę gimnastyczną. To było kosztowne, ale bardzo ważne zadanie i nasz budżet już na nic więcej w tym roku nam nie pozwala. Wiemy, że teraz priorytetem są potrzeby innych łędzińskich szkół. - mówi dyrektor Teresa Samulak. - Wcześniej zostały wyremontowane dachy, wymienione okna, instalacja grzewcza i elektryczna. Podczas tych wakacji do wykonania pozostały tylko drobne naprawy i malowania, które zostaną przeprowadzone sposobem gospodarczym, bez większych nakładów. Obecnie staramy się o przystosowanie szkoły dla dziecka niepełnosprawnego na wózku. Do tej pory nie mieliśmy takiego ucznia, ale teraz będzie, a szkoła nie jest do tego właściwie przygotowana. Złożyliśmy wniosek. Czekamy na

decyzję, kiedy zostaną wykonane windy i podjazdy. Zabiegam o ujęcie tych zadań w budżecie miasta, w puli na usuwanie barier architektonicznych.

Dumą Jedyńki są cztery nowoczesne pracownie, o które szkoła wzbogaciła się podczas ubiegłorocznych wakacji i w zakończonym roku szkolnym. Chodzi o pracownię komputerową oraz trzy pracownie służące wyrównywaniu deficytów u uczniów (pracownię Montessori do pracy z dziećmi niepełnosprawnymi oraz pracownię sensoryczną i polisensoryczną). Ich fundatorem był Europejski Fundusz Społeczny.

Przyznanie takich pracowni, a następnie jej zorganizowanie wymagało wiele starań i zabiegów. Nie wystarczy kupić sprzęt i byle gdzie go podłączyć lub rzucić na podłogę. Należało przygotować pomieszczenia, każde z nich dostosować do wymaganych warunków (instalacja elektryczna, zaciemnienie okien, meble, jakość podłoża itp.). Każda z pracowni musi mieć odpowiednią powierzchnię, podłogi. To sprawiło, że pewne sale trzeba było wyłączyć z prowadzenia w nich zwykłych lekcji, co spowodowało zmianowość w szkole. - Ale nie jest źle. Cieszymy się, że mamy te pracownie, bo bardzo nam pomagają w pracy z uczniami, a dzieci się bardzo cieszą i lubią prowadzone w nich zajęcia - mówi dyrektor Samulak.

Opiekunami poszczególnych pracowni i osobami prowadzącymi w nich zajęcia są Małgorzata Grzyb (pracownia Montessori), Edyta Kaczmarczyk (pracownia sensoryczna), Teresa Biegańska (pracownia polisensoryczna), Anna Truty i Bożena Garstka (pracownia komputerowa) oraz Ewa Kicińska (pracownia logopedyczna). Wszystkie wymienione pracownie zapewniają dobre warunki pracy z uczniami niepełnosprawnymi. W miarę potrzeb szkoły nauczyciele zdobywają kolejne kwalifikacje i nie mamy potrzeby szukać specjalistów

z zewnątrz. Zatrudnimy logopedę, który ma uprawnienia do prowadzenia terapii logopedycznej, mamy też pedagoga specjalnego, psychologa, rehabilitanta... - wylicza T. Samulak.

Podczas tych wakacji wiele zmieni się również w Powiatowym Zespole Szkół.

- W naszej szkole modernizowana będzie instalacja centralnego ogrzewania, a widownia hali sportowej wyposażona zostanie w krzeselka plastikowe. Obie inwestycje finansowane są ze środków Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego i zamkną się w kwocie około 440.000 zł - informuje Ireneusz Wróbel, dyrektor PZS. - Z kolei dzięki środkom z budżetu miasta Lędziny walor wielofunkcyjności uzyska szkolna aula. Jedna ze ścian zostanie pokryta lustrami i odpowiednio zabezpieczona. Dzięki temu w auli można bę-

dzie prowadzić profesjonalne zajęcia z taneczne i zakresu aerobiku. Wskutek współpracy szkoły i Miejskiego Ośrodka Kultury już od nowego roku szkolnego planowane jest rozpoczęcie zajęć tanecznych prowadzonych przez Dariusza Kryłę. Ponadto zmodernizowana zostanie scena oraz system nagłośnieniowy szkolnej auli, co nada jej atrybuty multimedialnej sali audiowizualnej, z której będą korzystać zarówno uczniowie szkoły jak i lokalna społeczność. Koszt prac adaptacyjnych wyniesie około 25.000 zł.

Wakacje szybko miną, niestety. Pocieszeniem dla uczniów niech będzie to, że nowy rok szkolny rozpoczną w "tych samych, ale nie takich samych" szkolnych murach. Że czekać na nich będzie może nie dużo, ale w sumie dosyć przyjemnych zmian. /mrl/

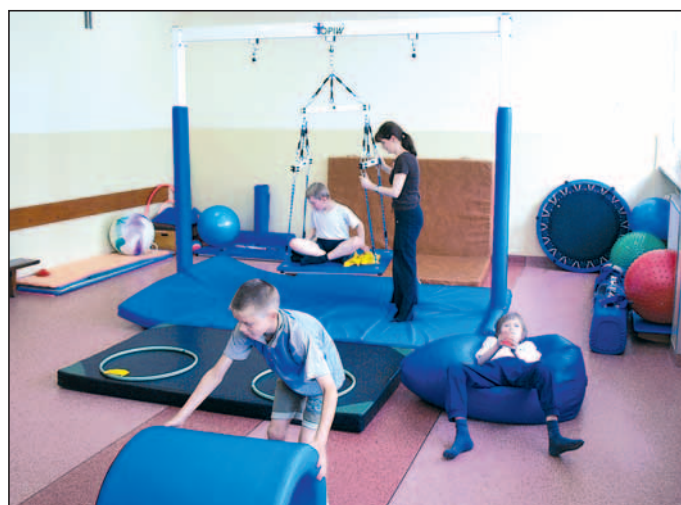


FOTO: MARIAN RYGLEWICZ

Na zdjęciach - zajęcia w nowych pracowniach SP nr 1.

Mówimy nie uzależnieniom

20 czerwca uroczyste rozstrzygnięto i podsumowano ogólnomiejski konkurs dla młodzieży "Mówimy nie uzależnieniom".

► Konkurs odbywał się od 12 maja do 18 czerwca br. Jego celem było zwrócenie uwagi młodzieży na problem uzależnień, zachęcenie jej do pogłębienia wiedzy na temat zachowań prozdrowotnych, związanych z profilaktyką uzależnień oraz rozwój młodych talentów twórczych. Konkurs został ogłoszony w dwóch grupach wiekowych 12-13 oraz 13-17 lat, w trzech kategoriach: konkurs plastyczny, dowolna forma literacka oraz prezentacja multimedialna i miał dwa etapy. Pierwszy etap zamknął się na forum szkoły, Świątlicy Parafialnej im. E. Bojanowskiego i Świątlicy Socjoterapeutycznej i wyłonił po trzy najlepsze prace z danej kategorii z danej placówki. II Etap to etap ogólnomiejski, w którym prace oceniała Miejska Komisja Konkursowa w składzie: burmistrz Wiesław Stambrowski, pełnomocnik burmistrza ds. rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii Urszula Pomietło-Rudol, przewodnicząca Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Aleksandra Skwara-Zięciak, kierownik Referatu Edukacji UM Marian Biegański, dyrektor MOK Joanna Figura, przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Rekreacji, Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Miasta radna Krystyna Wróbel oraz członek tej komisji radna Zofia Dudek, ponadto Ilona Cuber-Cebula z Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Beata Koziół z Klubu Plastyka Kontrast.

Miejska Komisja Konkursowa przyznała następujące nagrody:

A GRUPA WIEKOWA (12 -13 LAT):

1. Konkurs plastyczny:

I miejsce - Justyna Polok ze Świątlicy Parafialnej im. E. Bojanowskiego przy Parafii Chrystusa Króla - za plakat "Twoje życie jest zbyt cenne",
II - Weronika Botor (z tej samej świątlicy) - za plakat "Nie daj się pożyć nałogowi",

III - Sławomir Siembieda z SP-3 - za plakat

2 wyróżnienia:

Kamil Kowalczyk z SP-3 - za plakat "Nałogom mówię nie",

Aneta Polok ze Świątlicy Parafialnej im. E. Bojanowskiego - za plakat "Moja działka" (wyróżnienie za szczególną pomysłowość).

2. Dowolna forma literacka:

I miejsce - Anna Hycki z SP-1 za "Chłopiec, który został narkomanem",
II - Natalia Rojek z SP-1 za "Czym jest heroina".

3. Prezentacja multimedialna:

I miejsce - Jakub Sroka z SP-3,
II miejsce - Paulina Jurczyk z SP-3,
III miejsce - Maria Urbańczyk z SP 3.

B. GRUPA WIEKOWA 13- 7 lat

1. Konkurs plastyczny

I miejsce - Monika Mendrela z Zespołu Szkół

II - Patrycja Sikora z G-2

III - Sylwia Koziół z G-2

Wyróżnienie - Katarzyna Zajęc z G-2.

2. Dowolna forma literacka

I miejsce - Sara Siejka z G-1 za "Sara",

II - Fabian Włoszek z G-1 za "Ćpaj mnie ponad życie",

III - Marzena Michalska z G-2 za

"Uważam, że nie należy brać",
wyróżnienie - Maria Szczesiul z G-1.

3. Prezentacja multimedialna

I miejsce - Magdalena Matwiejczyk z G-2,

II - Aleksandra Olubińska z G-1

III - Adrian Lysko z G-2

wyróżnienie - Ryszard Kamiński z G-1.

Nagrody konkursowe stanowiły cyfrowe aparaty fotograficzne za zdobycie pierwszego miejsca, odtwarzacze MP4 i MP3 za kolejne i wideokamery Creativelive za wyróżnienia.

- Komisja zwróciła uwagę na wysoki poziom prac. Po raz pierwszy w konkursie uczestniczyła młodzież ze świątlicy E. Bojanowskiego. Nagrodzone i wyróżnione prace będą prezentowane na planowanej przez nas z początkiem lipca wystawie w Ratuszu - poinformowała Urszula Pomietło-Rudol, główny organizator konkursu. *tr*

Miejski Ośrodek Kultury ZAPRASZA

► W dniach **15-31 lipca** do zwiedzenia wystawy Marzeny Marii Dolniak w holu głównym Urzędu Miasta Łęczyny.

► Na bezpłatne zajęcia plastyczne "Street Art - Bądź Wielkim Artystą". Start w sobotę **19 lipca** o godz. 15.00 na placu Obrońców Katowic, przy Galerii BWA. Każdy z uczestników jest zobowiązany do przyniesienia przedmiotu użytku codziennego, który zostanie przemalowany i użyty w instalacji stworzonej przez biorących udział w zabawie. Wynik warsztatów będzie można oglądać na placu Obrońców Katowic i na stronie internetowej Galerii BWA www.bwa.katowice.pl.

► **20 lipca** na 18.00 do sali "Piast" na przedstawienie "Pan Twardowski" w wykonaniu aktorów Teatru Otwartego z Krakowa, w reżyserii Dariusza T. Cywki. "Pan Twardowski" to niecodzienna podróż, pełna niespodzianek i śmiesznych sytuacji. Aktorzy zabiorą nas do świata, w którym niemożliwe staje się prawdziwe, a wszystkiemu towarzyszy śmiech. Atutami spektaklu są także wspaniała scenografia, muzyka klasyczna, kostiumy i rekwizyty oraz efekty świetlne. Bilety po 10 zł do nabycia w MOK w godz. 7.30-15.30.

► **27 lipca** do udziału w przeglądzie młodzieżowym zespołów i kapel Wielkie Granie - 3 edycja ("We Dworze" - Łęczyny). Zgłoszenia przyjmowane będą do 20 lipca w MOK. Liczymy na aktywny udział!

► Do udziału w II konkursie fotograficznym "Wakacje w obiektywie" oraz w konkursie plastycznym dla dzieci i młodzieży "Wakacje w mieście". Regulaminy i szczegółowe informacje w MOK.

► Na IV Ogólnopolski Przegląd Filmów Amatorskich "Ogień w głowie" Zgierz'2008 w dniach **29-31 sierpnia**, któremu towarzyszy konkurs nieprofesjonalnych twórców filmowych. Zainteresowanych szczegółami prosimy o kontakt.

► Do udziału w Wojewódzkim Konkursie Plastycznym na temat "Piękno stworzonego świata", w ramach II Żorskiego Festiwalu Twórczości Religijnej "Fide et Amore". Celem konkursu jest rozwijanie wyobraźni i twórczej aktywności wśród dzieci i młodzieży, wymiana doświadczeń różnych grup plastycznych, konfrontacja osiągnięć plastycznych, popularyzowanie twórczości artystycznej wśród dzieci i dorosłych, ekspresja przeżyć duchowych w formie prac plastycznych.

W konkursie mogą uczestniczyć dzieci i młodzież od 6 do 20 lat. Termin nadesłania prac na adres organizatora upływa **19 września 2008**. Organizatorem jest Miejski Ośrodek Kultury w Żorach (ul. Dolne Przedmieście 1, 44-240 Żory, tel. 032-434-24-36, e-mail: mok@mok.zory.pl). Uroczyste ogłoszenie wyników i finałów nagrodzonych prac odbędzie się w kościele Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika w Żorach, podczas finałowego koncertu 26 września br. Szczegółowe informacje dotyczące konkursu są na stronie internetowej organizatora: www.mok.zory.pl. ◀

Kto nie zaryzykuje, nie dostanie

Miasto przystąpiło do szeregu konkursów do funduszy strukturalnych. Niektóre wyniki będą znane po wakacjach, niektóre pod koniec roku.

► - Zgłosiliśmy wnioski. Liczymy na dofinansowanie. To, czy je dostaniemy to jest pewnego rodzaju loteria. Ubiegających się jest wielu, a środki są ograniczone. Każdy z wniosków jest indywidualnie oceniany i punktowany. Może być oceniony bardzo wysoko i nawet zostać zakwalifikowany, ale może nie znaleźć się w puli do ostatecznej realizacji - mówi Mariusz Żoła, zastępca burmistrza. - Wiem, że często pada zarzut, że "rozgrzebujemy" wiele tematów. Cóż, to jasne, że nikt gwarancji nam nie da, że dostaniemy pieniądze, ale jeśli nie spróbujemy o te pieniądze zawalczyć, to ich na pewno nie dostaniemy. A to wymaga wielu, czasem dosyć kosztownych przygotowań. Kiedy nie ma projektu i dokumentacji, nie ma kosztorysu. Kiedy nie ma kosztorysu, wyliczonych kwot, to nie wiadomo o jaką kwotę wystąpić. Zatem pewne koszty musimy ponieść. Lata 2007-2013 to ostatni okres, kiedy jeszcze są do dyspozycji

duże unijne pieniądze. Potem już tak korzystnych możliwości dofinansowania zadań (nawet do 85 %) nie będzie.

Spośród wielu planowanych przedsięwzięć jedno należy do kontrowersyjnych - przynajmniej z nazwy. Chodzi o budynek przy ul. Pokoju 106 - przysze Centrum Konferencyjno-Kongresowe.

- Od dawna wiemy, że coś musimy z tym budynkiem zrobić, co wymaga bardzo ważnych, wielomilionowych nakładów. Mieliśmy dwa wyjścia: albo działać samodzielnie, jako miasto, nie korzystając ani nawet nie starając się o zewnętrzne dotacje, albo opracować taką formułę, na którą mamy szanse uzyskać jakieś pieniądze. Temat był analizowany od dawna i długo się rozwijał - od pomysłu na hotel, po inny sposób wykorzystania budynku - mówi M. Żoła.

Kto się dobrze rozejrzy, ten łatwo dostrzeże, że w Lędzinach brakuje miejsc hotelowych. A przecież odwiedzają-

cych Lędziny jest wcale nie-mało. Są to osoby na delegacjach (różnych!), oficjalni goście miasta i różnych firm oraz spora liczba zwykłych ludzi, którzy przyjeżdżają w odwiedziny do rodziny, na wesela, chrzciny, komunie. Czas, kiedy rodzinę kładło się w poprzek na wersalkach z krzesłami pod nogi już dawno minął. Każdy chce się wygodnie wyspać, wykapać, mieć swobodę i prywatność. Zatem wygodny i dostępny cenowo hotel jest bardzo potrzebny. Skoro ktoś organizuje dużą rodzinną imprezę, też już nie chce jej robić w M-3. Zatem może zorganizować ją w hotelu? Ale takie imprezy rodzinne i towarzyskie na ogół odbywają się w weekendy, a co z resztą tygodnia? Dobrze więc, aby np. sale można było wykorzystać na organizację spotkań biznesowych, szkoleń, seminariów itp. To wymaga odpowiednich warunków technicznych (przestrzeń, światło, klimatyzacja, nagłośnienie) a możliwość skorzystania z zaplecza restauracyjnego jest dodatkowym walorem. Na dobrą sprawę nie ma takiego obiektu

w Lędzinach (sala Piast jest dobra, ale nie uniwersalna, poza tym jest przy Urzędzie Miasta, co stwarza istotne ograniczenia) ani nawet w powiecie...

Liczy się pomysł, szansa projektu na pozyskanie dotacji, a jak go zwał, tak zwał. Przecież nie można spłycać zagadnienia do nazewnictwa (kto tak czyni, może być posądzonym o zupełne niezrozumienie, wręcz ignorancję albo złą wolę). Można wymienić wiele przykładów, nie tylko w powiecie i sąsiednich miastach, jak "cudownie" wybudowane czy planowane inwestycje zmieniały lub zmieniają nazwy, aby tylko swą piękną wizytówką ułatwić pozyskanie kasy. Ważne jest tylko to, aby udało się zrealizować pomysł i osiągnąć zamierzony cel: przy możliwie jak największym zaangażowaniu zewnętrznych środków finansowych zmienić przeznaczenie budynku, nadać mu nowe funkcje, nowoczesnie zagospodarować fragment miasta.

Czy to się uda?

Proroków nie ma. Próbować trzeba. /mtr/

WYKAZ INWESTYCJI W GMINIE LĘDZINY PLANOWANYCH DO REALIZACJI Z UDZIAŁEM ŚRODKÓW REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO W RAMACH OGŁOSZONYCH KONKURSÓW

LP.	ZADANIE	OPIS ZADANIA
1.	<p>Przygotowanie jednostek samorządu terytorialnego do świadczenia e-usług oraz integracji z SEKAP</p> <p>Wniosek nr 31 Nr wniosku: WND-RPSL 02.02.-00-00-031/08-01</p> <p>Koszt zadania: 238.388,00 zł Wkład własny Gminy: 35.758,20 zł Dotacja: 202.629,80 zł</p> <p>Źródło finansowania: Działanie 2.2 Rozwój elektronicznych usług publicznych</p>	<p>Wniosek złożony przez Fundację Rozwoju Informatyki i Zarządzania. W ramach projektu przewidziano zakup licencji, instalację i konfigurację oprogramowania. Rozbudowana zostanie platforma sprzętowa: zakup nowego serwera, 15 stacji roboczych, 2 skanerów oraz 6 zestawów podpisu elektronicznego. Przewiduje się przeszkolenie pracowników i administratorów. Konieczny jest także zakup niezbędnych akcesoriów oraz modernizacja sieci wewnętrznej</p>
2.	<p>Remont i modernizacja Przychodni Specjalistycznej przy ul. Pokoju 17</p> <p>Nr wniosku: WND-RPSL 09.02.00-00-012/08-01</p> <p>Koszt zadania: 1.625.887,93 zł Wkład własny Gminy: 280.303,08 zł Dotacja: 1.345.584,85 zł</p> <p>Źródło finansowania: Działanie 9.2 Infrastruktura lecznictwa otwartego</p>	<p>Wniosek złożony przez Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej. Przedmiotem wniosku jest projekt remontu ciągów komunikacyjnych z elementami przystosowania dla osób niepełnosprawnych, przebudowy gabinetów, remontu kominów i ocieplenia ścian zewnętrznych. Ponadto projekt obejmuje wymianę instalacji przeciwpożarowej i wodno-kanalizacyjnej celem dostosowania jej do wymogów użytkowych obiektu oraz przepisów prawa.</p>

<p>3.</p>	<p>Modernizacja ulicy Żeromskiego (od ul. Ułańskiej do ul. Fredry)</p> <p>Nr wniosku: WND-RPSL 07.01.02-00-110/08-01</p> <p>Koszt zadania: 4.139.180,54 zł Wkład własny Gminy: 620.877,08 zł Dotacja: 3.518.303,46 zł</p> <p>Źródło finansowania: Poddziałanie 7.1.2. Modernizacja i rozbudowa sieci drogowej uzupełniającej kluczową sieć drogową</p>	<p>Projekt przewiduje budowę drogi ulicy Żeromskiego wraz z budową kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz wykonaniem chodników i wjazdów do posesji. W ramach projektu przebudowana zostanie infrastruktura nad- i podziemna.</p> <p>Głównym celem budowy ulicy Żeromskiego jest podniesienie potencjału inwestycyjnego miasta poprzez przygotowanie pełnej infrastruktury drogowej (wraz z kanalizacją i oświetleniem) pod przyszłe inwestycje w działalność usługowa i handlową oraz produkcyjną. Docelowo na obszarze udostępnionym dzięki tej inwestycji ma powstać strefa ekonomiczna.</p>
<p>4.</p>	<p>Rozbudowa i modernizacja budynku Miejskiego Przedszkola nr 2</p> <p>Nr wniosku: WND-RPSL 08.02.00-00-00-173/08-01</p> <p>Koszt zadania: 5.960.354,00 zł Wkład własny Gminy: 1.082838,00 zł Dotacja: 4.877.516,00 zł</p> <p>Źródło finansowania: Działanie 8.2 Infrastruktura placówek oświaty</p>	<p>Obiekt, w którym mieści się przedszkole, zostanie dostosowany do obowiązujących norm i przepisów (sanitarnych, bezpieczeństwa, pożarowych).</p> <p>W ramach projektu budynek wzbogaci się o sale ćwiczeń ruchowych, niezbędne do rehabilitacji dzieci z wadami układu ruchowego. Dzieci będą mogły uczestniczyć w terapii w zaciszu przytulnych gabinetów, zamiast korzystać z tzw. „sal przejściowych”. U podstaw projektu leży potrzeba zapewnienia integracji dzieci (a w szerszym wymiarze również wszystkich osób) niepełnosprawnych z pełnosprawnymi po zakończeniu edukacji przedszkolnej kontynuowana w klasach integracyjnych Szkoły Podstawowej nr 1.</p> <p>Jednym z założeń promowania zdrowego tryb życia będzie także utworzenie ogólnodostępnej strefy rekreacji, sprzyjającej rozwojowi psychomotorycznemu dzieci, otwartej zarówno dla przedszkolaków bez względu na ich poziom sprawności umysłowej lub fizycznej, jak i pozostałych dzieci z terenu Łędzin</p>
<p>5.</p>	<p>Szkoła Podstawowa nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi - etap 1</p> <p>Nr wniosku: WND-RPSL 08.02.00-00-00-171/08-01</p> <p>Koszt zadania: 15.646.742,84 zł Wkład własny Gminy: 2.347.011,42 zł Dotacja: 13.299.731,42 zł</p> <p>Źródło finansowania: Działanie 8.2 Infrastruktura placówek oświaty</p>	<p>Przedmiotem projektu jest rozbudowa SP-1 o nowy segment dydaktyczny, łącznik, nową salę gimnastyczną.</p> <p>Nowo projektowany segment łącznika powstał w wyniku konieczności dostosowania dla dzieci niepełnosprawnych wschodniego skrzydła istniejącej szkoły. W pobliżu obecnego wejścia głównego do skrzydła wschodniego zaprojektowano szyby windy, który umożliwi dostęp do wszystkich kondygnacji tej części szkoły.</p> <p>Projektowana dobudowa sali gimnastycznej wraz z zapleczem ma na celu poprawę warunków uprawiania sportu przez uczniów oraz mieszkańców Łędzin, którym będzie udostępniana. Część nowo projektowaną można oddzielić od budynku szkoły, co umożliwi korzystanie z obiektu sportowego w godzinach popołudniowych.</p>
<p>6.</p>	<p>Gimnazjum nr 2 - etap 1 - rozbudowa - basen</p> <p>Nr wniosku: WND-RPSL 08.02.00-00-00-176/08-01</p> <p>Koszt zadania: 15.818.487,51 zł Wkład własny Gminy: 2.372.773,13 zł Dotacja: 13.445.714,38 zł</p> <p>Źródło finansowania: Działanie 8.2 Infrastruktura placówek oświaty</p>	<p>Projekt obejmuje budowę basenu sportowego o wymiarach 25,02 x 16,00 m i głębokości 1,30-1,80 m, dostosowany do użytkowania przez osoby niepełnosprawne. Basen dostosowany jest do rozgrywania zawodów sportowych zgodnie z normami FINA.</p> <p>Parkingi dla samochodów osobowych użytkowników basenu zlokalizowano wzdłuż gminnej drogi dojazdowej. Zaprojektowano 28 miejsc postojowych, w tym 2 wydzielone dla osób niepełnosprawnych o nawierzchni z betonowej kostki brukowej na podłożu utwardzonym.</p> <p>Projekt zagospodarowania terenu przewiduje budowę obiektów sportowo-rekreacyjnych: boiska do piłki nożnej, bieżni lekkoatletycznej, 2 boisk do koszykówki o nawierzchni z maty poliuretanowo-gumowej.</p>
<p>7.</p>	<p>Silesia Net - budowa społeczeństwa informacyjnego w subregionie centralnym woj. śląskiego</p> <p>Koszt zadania: 998.139,42 zł Wkład własny Gminy: 149.720,91 zł Dotacja: 848.418,51 zł</p> <p>Źródło finansowania: Program rozwoju Subregionu Działanie 2.1. Infrastruktura społeczeństwa informacyjnego</p>	<p>Silesia Net to projekt budowy subregionalnej sieci szerokopasmowej w celu połączenia ze sobą instytucji publicznych. Wszelkie działania podejmowane w ramach projektu są komplementarne w stosunku do działań realizowanych w innych gminach subregionu, biorących udział w projekcie.</p> <p>Celem ogólnym projektu jest rozwój regionalnej i lokalnej infrastruktury społeczeństwa informacyjnego, a także wyrównanie dysproporcji w zakresie dostępu i wykorzystania Internetu.</p>
<p>8.</p>	<p>Monitoring miasta</p> <p>Koszt zadania: 2.000.000,00 zł Wkład własny Gminy: 300.000,00 zł Dotacja: 1.700.000,00 zł</p> <p>Źródło Finansowania Poddziałanie 6.2.2. Rewitalizacja obszarów zdegradowanych - małe miasta</p>	<p>Zadanie ma na celu podniesienie bezpieczeństwa w mieście. Zakupione zostaną rejestratory i kamery, które następnie zostaną zamocowane na budynkach użyteczności publicznej. Początkowo każdy obiekt będzie posiadał niezależny rejestrator, jednak docelowo zostaną one połączone przy pomocy sieci światłowodowej z jednym centrum rejestracyjnym w byłym Domu Górnika nr 2.</p>

Czy śmieci znów zdrożeją?

► Początek bieżącego roku przyniósł wzrost opłat ponoszonych przez mieszkańców za odbiór odpadów komunalnych. Stawki opłat wzrosły o około 90 %. Przykładowo spółka "EKOREC" podwyższyła cenę za odbiór jednego 110 litrowego pojemnika z 9,00 zł na 17,49 zł. Podwyżki te były spowodowane nowymi stawkami opłat za umieszczanie odpadów na składowiskach, wprowadzonymi rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 2007 r.

Kiedy ochłonęliśmy już po noworocznych podwyżkach, w maju na stronach Ministerstwa Środowiska pojawił się projekt rozporządzenia w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska. Projekt ten zakłada wzrost jednostkowych stawek opłat za umieszczanie odpadów na składowisku. Tym razem zakładany wzrost opłat wynosi ok. 30 %. Mające wejść w życie od 1 stycznia 2009 rozporządzenie zakłada bowiem wzrost opłaty z 75 zł do 100 zł za jedną tonę odpadów kierowanych na składowisko.

W uzasadnieniu projektu rozporządzenia głównymi kryteriami przyjętymi przy ustalaniu wysokości stawek opłat za umieszczanie odpadów na składowiskach są:

- zobowiązania Polski wobec Unii Europejskiej,
- zgodność z celami Polityki Ekologicznej Państwa oraz Krajowym planem gospodarki odpadami 2010,
- klasyfikacja odpadu (niebezpieczny, obojętny),
- właściwości odpadów oraz uciążliwość dla otoczenia,
- różne koszty zewnętrzne składowania odpadów w różnym stopniu przetworzonych.

Według hierarchii postępowania z odpadami (zawartej w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/12/WE

z dnia 5 kwietnia 2006 r. o odpadach, stanowiącej nadrzędny instrument w kształtowaniu polityki gospodarki odpadami w Unii Europejskiej) składowanie odpadów jest ostatnim i najmniej pożądanym sposobem postępowania z odpadami. W celu umożliwienia podejmowania działań w kierunku ograniczenia ilości powstających odpadów, ich recyklingu oraz odzysku, państwa członkowskie mają obowiązek stymulowania rynku gospodarki odpadami przy wykorzystaniu

Jednostkowe stawki opłat za umieszczenie odpadów na składowisku.

Rodzaj odpadu	Stawki opłat [zł/tonę]		
	2007 rok	2008 rok	2009 rok
Papier i tektura	25,43	75,00	100,00
Szkło	20,41		
Tworzywa sztuczne	15,39		
Metale	15,39		
Odpady ulegające biodegradacji	25,43		
Nieselegrowane odpady komunalne	15,39		

wszelkich dostępnych instrumentów.

Podstawowym zadaniem jest ograniczenie ilości powstających odpadów, zwiększenie ich przerobu i odzysku.

W Polsce składa się powyżej 90 % wytwarzanych odpadów komunalnych.

Do 2010 roku ilość ta musi zmaleć do 735 %, a do 2020 roku do 35 %.

Jak to osiągnąć?

Jak do tej pory żaden z dotychczas stosowanych w Polsce instrumentów prawnych (a w szczególności zakazy dotyczące umieszczania określonego typu odpadów na składowiskach; zmiany w zarządzaniu gospodarką odpadami na poszczególnych szczeblach administracji rządowej i samorządowej; obowiązki nakładane na władze samorządowe; dodatkowe uprawnienia dla gmin i obowiązki nakładane na przedsiębiorców) nie przyniósł wymiernego efektu ekologicznego. Odpady komunalne były

się składowane w ilościach powyżej 90 % w stosunku do ilości wytwarzanych. Natomiast zgodnie z postanowieniami dyrektywy Rady 1999/31/WE z dnia 26 kwietnia 1999 r. w sprawie składowania odpadów, Polska ma obowiązek wprowadzić do 2010 r. takie rozwiązania w zakresie gospodarowania odpadami, aby tylko 75 % odpadów komunalnych ulegających biodegradacji było składowanych na składowiskach odpadów. Jednocześnie do 2013 r. ilość ww. odpadów

Aby sprostać tym wymaganiom konieczne są działania zmierzające do bezwzględnego ograniczenia ilości składowanych odpadów na rzecz ich gospodarczego wykorzystania, oraz zwiększenia udziału recyklingu w ogólnym przetworzeniu odpadów.

Zdaniem twórców projektu rozporządzenia podwyższone stawki opłat za składowanie odpadów mają spowodować podwyższenie kosztów zarządzania składowiskami odpadów i tym samym zwiększyć konkurencyjność odzysku i recyklingu w porównaniu do składowania odpadów. Ponadto większe opłaty marszałkowskie mogą przyczynić się do realizacji celu, jakim jest budowa infrastruktury gospodarki odpadami, a w konsekwencji zapewnić:

- zrealizowanie zadań wyznaczonych przez Unię Europejską w sprawie składowania odpadów,
- osiągnięcie poziomów odzysku i recyklingu nałożonych na Polskę dyrektywą Parlamentu Europejskiego w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych,
- preferencje dla innych niż składowanie metod zagospodarowania odpadów,
- zmniejszenie masy składowanych odpadów komunalnych, w tym zwłaszcza odpadów w postaci nieprzetworzonej,
- zredukowanie liczby składowisk odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne, na których są składowane odpady komunalne,
- wyeliminowanie praktyki nielegalnego składowania odpadów.

Niestety wprowadzane zmiany w przepisach prawnych jak na razie uderzają jedynie w przeciętnego mieszkańca. Składowiska odpadów podnoszą bowiem stawki opłaty za przyjęcie tony odpadów, firmy świadczące usługi zwiększają koszt świadczonych usług, a wzrost opłaty marszałkowskiej musi w końcu pokryć wytwórca odpadów. Problem gospodarki odpadami dotyczy zatem wszystkich obywateli.



teli, ponieważ każdy z nas śmieci wytwarza.

Przeciętny mieszkaniec Łędzin produkuje prawie trzy razy więcej śmieci niż statystyczny mieszkaniec naszego województwa!

Zeszłoroczny wskaźnik wytworzenia odpadów w Łędzinach wyniósł 0,673 tony/mieszkańca/rok i niestety jest prawie trzykrotnie wyższy od średniej wojewódzkiej. W 2007 roku wytworzyliśmy 10 770,21 ton odpadów, z czego jedynie 502,32 ton, tj 4,7 % została zebrana selektywnie.

Zwiększenie opłaty za składowanie niesegregowanych odpadów komunalnych do 100 zł/tonę, zgodnie z uzasadnieniem projektu, jest podyktowane koniecznością realizacji celu w gospodarce odpadami jakim jest m.in. "segregacja u źródła". W konsekwencji działanie to ma przyczynić się do ograniczenia ilości wytwarzanych odpadów oraz poprawy opłacalności odzysku, w tym recyklingu.

Obecnie w Łędzinach segregacją objęte są jedynie budynki jednorodzinne. Jednak i tu segregacja nie do końca spełnia swoje zadanie. Niejednokrotnie do worków przeznaczonych do

segregacji odpadów wrzucamy rzeczy, które nie powinny się tam znaleźć. Przykładowo: do worka na szkło wrzucamy słoiki z nakrętką lub porcelanę. Żle posegregowane odpady sprawiają, że potencjalny dochód ze sprzedaży stłuczki szklanej zastępują koszty związane ze składowaniem wstępnie posegregowanego odpadu. A niestety, błędy popełniamy przy segregacji wszystkich odpadów.

Najczęściej występującym przy selektywnej zbiórce problemem jest zanieczyszczenie surowców wtórnych innego rodzaju odpadami. Często z niedoinformowania, niezrozumienia lub po prostu lenistwa wrzucamy swoje odpady do nieodpowiednich worków. Dlatego w większości przypadków niezbędne jest sortowanie wyselekcjonowanych i zebranych surowców w specjalnie do tego celu przeznaczonych sortowni.

Wciąż nierozwiązany problemem pozostaje selektywna zbiórka odpadów komunalnych w zabudowie wielorodzinnej. Jakkolwiek mieszkańcy wykazują zainteresowanie segregacją odpadów, to spółdzielnie mieszkaniowe nie podejmują dzia-

łań, aby umożliwić mieszkańcom prawidłową gospodarkę odpadami. Gmina Łędziny realizując swoje ustawowe obowiązki w "Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Łędziny" uchwalonym w dniu 12 stycznia 2006 roku nałożyła na właścicieli nieruchomości obowiązek selektywnego gromadzenia odpadów (§ 8 pkt. 1 ww. regulaminu), a na przedsiębiorców posiadających zezwolenie na zbiórkę i transport odpadów komunalnych obowiązek odbioru selektywnie zebranych odpadów. W związku z powyższym istnieją wszystkie uregulowania prawne, aby system selektywnej zbiórki odpadów

objął również zabudowę wielorodzinną.

Prawidłowa realizacja polityki gospodarki odpadami na poziomie lokalnym i regionalnym może w znaczący sposób zminimalizować koszty po stronie wytwórców odpadów, a podwyżka stawki za umieszczenie odpadów na składowisku nie musi oznaczać wprost podniesienia stawek za odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości. Jednak należy sobie zdawać sprawę, że wysokość kosztów ponoszonych przez mieszkańców zależeć będzie od tego, czy będziemy segregować nasze odpady i jak skutecznie będziemy to robić. **MRZ**

Likwidujemy niską emisję

► WFOŚiGW w Katowicach wyraził zgodę na udzielenie dofinansowania III etapu Programu Likwidacji Niskiej Emisji (PLNE) w Gminie Łędziny w formie pożyczki w kwocie do 5.645.129,74 zł.

Od lipca 2008 do końca maja 2009 roku zmodernizowanych zostanie 220 budynków, w tym

114 w wariantcie podstawowym oraz 63 w wariantcie kompleksowym. W 43 budynkach będą kontynuowane zakresy prac rozpoczętych w poprzednich etapach.

Dokładny zakres rzeczowy wszystkich dotychczasowych etapów, łącznie z aktualnym, przedstawia tabela:

Harmonogram rzeczowy /422 budynki/				
Prace termomodernizacyjne	Etap			Razem
	I 2006	II 2007	III 2008	
	-	-	-	
	2007	2008	2009	
Modernizacja kotłowni	72	151	157	380
- węglowej	64	142	145	351
- gazowej	7	9	12	28
- olejowej	0	1	0	1
- na biomase	1	0	0	1
Instalacja kolektora słonecznego	7	62	46	115
Modernizacja instalacji c.o.	55	123	133	311
Docieplenie ścian zewnętrznych	8	81	91	180
Docieplenie stropodachu	5	31	35	71
Docieplenie dachu	5	20	24	49
Docieplenie stropu nad ostatnią kondygnacją	5	19	18	42
Docieplenie stropu nad piwnicą	0	25	14	39
Wymiana stolarki okiennej i drzwiowej	25	85	67	177

Więcej informacji można znaleźć na stronie poświęconej ograniczaniu niskiej emisji w Gminie Łędziny pod adresem www.niska-emisja.ledziny.pl, bezpośrednio w Zespole ds. Likwidacji Niskiej Emisji (Łędziny, ul. Łędzińska 47) lub pod numerem telefonu (032) 216-65-11 do 13 wew. 25. /mj/



ZGŁOSZENIE

udziału w konkursie NA NAJŁADNIEJSZY BALKON I PRZYDOMOWY OGRÓD

Imię i nazwisko

Adres

Nr telefonu

Zgłaszam udział w konkursie w kategorii:

- najładniejszy balkon
- najładniejszy ogródek przydomowy

Oświadczam, że:

1. Zapoznałem/łam się z regulaminem konkursu.
2. Wyrażam zgodę na sfotografowanie mojego wizerunku, ogrodu/balkonu oraz podanie tych fotografii wraz z danymi osobowymi do publicznej wiadomości.

/ podpis/

* - podkreślić właściwą kategorię

Stypendia na kształcenie w uczelniach wyższych

Burmistrz Miasta Łęczyny informuje, iż zgodnie z Uchwałą Rady Miasta Nr LIX/08/03 z dnia 28.08.2003r. istnieje możliwość otrzymania miejskiego stypendium na koszty kształcenia w uczelniach wyższych.

Wnioski stypendialne należy składać **od 1 lipca do 31 sierpnia br.**

Komisyjny przydział stypendiów nastąpi do 15 września 2008 r.

Przypominamy warunki, jakie musi spełnić student, aby uzyskać stypendium:

1. Zameldowanie na pobyt stały w Łęczynach
2. Ukończenie trzech pierwszych semestrów studiów w przypadku studiów magisterskich
3. Ukończenie dwóch pierwszych semestrów studiów w przypadku studiów licencjackich
4. Ukończenie pierwszego semestru studiów w przypadku studiów uzupełniających magisterskich
5. Dochód brutto na członka rodziny osoby ubiegającej się o stypendium **nie może być wyższy od 120%** minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, tj. **kwota 1 351,20 zł brutto**.

Przy udzieleniu stypendium są brane pod uwagę takie czynniki jak:

- średnia nauçzania,
- sytuacja finansowa wnioskodawcy.

Do wniosku należy dołączyć:

- podanie,
- zaświadczenie z uczelni potwierdzające zaliczenie wymaganego regulaminem semestru studiów,
- zaświadczenie z uczelni o średniej nauçzania,
- aktualne zaświadczenie o dochodach brutto /odcinki z rent, emerytur/,
- ksero dowodu osobistego /strona zameldowania/.

Wzór wniosku dostępny jest w Referacie Kultury Urzędu Miasta oraz na stronach internetowych miasta: www.leczyny.pl

Wszelkich dodatkowych informacji udziela Referat Kultury... przy ul. Łęzińskiej 47 (I piętro, pok. DG-3) tel. 216 65 11 w. 14

UWAGA!

Stypendium na koszty kształcenia w uczelniach wyższych ma charakter zwrotny, oznacza to, że po ukończeniu studiów przysługuje półroczna karencja, po której stypendium trzeba będzie zwrócić w systemie ratalnym.

OGŁOSZENIE

Referat Rozwoju Gospodarczego i Przedsiębiorczości informuje, iż **14 lipca br. (poniedziałek)**

w siedzibie Urzędu Miasta Łęczyny przy ul. Łęzińskiej 55 w pokoju 013 o godzinie 16.15

odbędzie się spotkanie przedstawicieli Firmy

CATERPILLAR POLAND SP. z o.o. z Sosnowca,

poszukującej chętnych do pracy **mężczyzn**

z: uprawnieniami **spawacza w osłonie gazowej CO2.**

Wymagania dla kandydatów:

1. Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe
2. Co najmniej podstawowe uprawnienia spawacza (metoda MAG-135)
3. Umiejętność czytania rysunku technicznego
4. Doświadczenie spawalnicze
5. Umiejętność pracy w grupie.

Ponadto firma oferuje pracę dla osób **chcących pracować w zawodzie spawacza.**

Wymagania dla kandydatów:

1. Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe
 2. Umiejętność pracy w grupie.
- Firma zapewnia odpowiednie szkolenie i pracę w renomowanej, stabilnej firmie.
Miejsce pracy: **Sosnowiec**
Firma zapewnia dojazd do pracy dla osób spoza Sosnowca.

BURMISTRZ MIASTA ŁĘCZINY

OGŁASZA

PIERWSZE PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE

na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych oznaczonych numerami:

● **2646/34 o pow. 559 m²**

● **2647/34 i 2648/34** - stanowiących jedną nieruchomość o łącznej pow. 722 m²,

zapisanych w księdze wieczystej KW 17272 prowadzonej przez Wydział V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tychach jako własność Gminy Łęczyny.

Powyższe nieruchomości położone są w Łęczynach, obręb Łęczyny, km. 5 przy ul. Matejki, oznaczone według danych ewidencji gruntów i budynków - pozycji rej. G.1824 - jako R-V.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:

27.000,00 zł (słownie: *dwadzieścia siedem tysięcy złotych 00/100*) dla działki numer 2646/34,

31.500,00 zł (słownie: *trzydzieści jeden tysięcy pięćset złotych 00/100*) dla nieruchomości składającej się z działek oznaczonych numerami 2647/34 i 2648/34.

Przetargi odbędą się w dniu 25 lipca 2008 r.

w sali 013 Urzędu Miasta Łęczyny przy ul. Łęzińskiej 55.

o godz. 15.00 - dla działki 2646/34

o godz. 15.30 - dla działek 2647/34 i 2648/34

Dodatkowych informacji na temat warunków ogłoszonych przetargów udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Ładu Przemysłowego, pok. 203-205, tel. (032) 21-66-511 wew. 20, 36, 28 w godz. od 7.30 do 15.30.

Pełna treść ogłoszenia została opublikowana w prasie, zamieszczona jest na stronie internetowej www.leczyny.pl, w biuletynie informacji publicznej, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łęczyny przy ul. Łęzińskiej.

WAŻNE TELEFONY (032...)

BEZPIECZEŃSTWO

- Komenda Powiatowa Policji 32-33-200
- tel. dyżurnego: 32-33-255
- Straż Miejska 21-66-511 wew. 32
- Straż Pożarna Tychy 227-20-11, 227-30-22
lub 998
- Ochotnicza Straż Pożarna 216-62-57

ZDROWIE

- Pogotowie Ratunkowe w Tychach 219-38-43
327-49-99
lub 999
- Pogotowie Ratunkowe w Łęczynach 326-75-84
326-75-85
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Tychach 325-42-80/ -81
- MZOZ 216-77-01
- Przychodnia Specjalistyczna 326-73-74
326-62-53
326-64-47
- Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych
- Przychodnie Rejonowe: 216-60-59
Nr 1, ul. Fredry 17: 216-62-87
Nr 2, ul. Asnyka 2: 216-70-31
- Filia Goławiec, ul. Goławiecka 64: 326-64-54/ -55
NZOZ "Centrum Medyczne" 216-70-16
Gabinet Stomatologiczny "Obdent"
- Apteki:
"Marta" 216-60-31
"10" 216-78-37
"Prywatna" 216-71-79
"Melisa" 216-60-64
"Centrum" 326-64-54
"Pod Szybem" 326-73-74 wew. 43

MIASTO

- Urząd Miasta Łęczyny 21-66-511, 21-66-291
21-66-301, 21-66-512
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej 216-67-91
- Kuchnia Miejska 216-75-08
- Świetlica Socjoterapeutyczna 326-63-96
- Ecorec 326-79-90, 326-79-91
- baza przy ul. Fredry 216-60-20
- PGK Partner 216-61-23, 216-75-26
- Miejski Ośrodek Kultury 326-78-33
- Miejska Biblioteka Publiczna 21-67-509
- Fundacja RSiKF - Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny Centrum 326-27-00, 326-71-02

POWIAT

- Starostwo Powiatowe w Bieruniu 216-38-20
216-38-27
fax 326-92-87
- Wydział Komunikacji 216-79-19
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 216-78-19
- Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego 216-63-30
- Powiatowy Urząd Pracy w Tychach - Filia Łęczyny 216-79-71
- Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta 324-25-33
- Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tychach 227-52-47

ZGŁASZANIE AWARII

- Zakład Energetyczny 303-09-91, 303-23-90 lub 991
- Pogotowie Elektroenergetyczne 303-09-91 lub 991
- Pogotowie Gazowe w Tychach 227-31-24 lub 992
- Pogotowie Energetyki Ciepłej 219-56-81 do 82 lub 993
- Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 227-40-31 do 31 lub 994
- RPWiK SA Tychy Oddział Bieruń (Ściernie) 32-69-632
- zgłaszanie awarii: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00
- w pozostałych godzinach oraz w weekendy pod numerem: 325-70-00
(dyspozytor RPWiK SA Tychy),
● Informacja telefoniczna - Biuro numerów 118-913

Świetny festyn

Dokończenie ze str. 1

Kto chciał, mógł wrzucić do puszek datki na rzecz OBK. W sumie ze zbiórek, loterii i aukcji (między innymi prac podopiecznych OBK, koszulek i plakatów z autografami) pozyskano 5.500 złotych.

- Do wygrania w loterii były trzy rowery, trzy kursy nurkowania, dwa telefony komórkowe i wiele innych nagród przekazanych przez sponsorów lub wykonanych przez podopiecznych OBK - poinformowała Anna Kołodziejczyk.

Emocje wzrosły, gdy na scenie pojawił się znakomity zespół muzyczny Rockomotive, a po nim wokalista i muzyk Jacek Kulesza z Gdańska, zwany też "Człowiekiem Orkiestrą". Sądząc po reakcjach widowni gwiazdą tej imprezy był jednak myśłowiczanie Rafał Kryla "Tito" - świetny tancerz i nauczyciel tańca, w tym break dance. Nie tylko dał popis swych umiejętności, ale pokazał, iż przy odrobinie dobrej woli można niemalże każdą osobę błyskawicznie nauczyć podstawowych figur tanecznych - czego doświadczyli ochotnicy spośród widzów. Po występie "Tito" był oblegany przez tłum wielbicieli i wielbicielek. Niektórym z fanów udało się nawet sfotografować ze swoim idolem lub uzyskać jego autograf, zanim przy pomocy ochroniarzy zdołał odjechać samochodem.

Podobał się także program kabaretowy Grzegorza Stasiaka, znakomitą zabawę zapewnił wszystkim koncert zespołu

Peny Lane z Myśłowic. Sporo satysfakcji mieli też Janina i Marian Rosiekowie z Bierunia, podopieczni OREW, którzy zdążyli jeszcze wystąpić tuż po zdobyciu kilka godzin wcześniej II lokaty na ogólnopolskim turnieju tańca tawarzystkiego osób niepełnosprawnych we Wrocławiu. Bardzo podobał się pokaz Teatru Ulicznego Fabryka z Bierunia (2 szczudlarzy, klaun, 3-metrowa kukła), zainteresowanie wzbudziły też dwa balony na ogrzane powietrze, wykonane z bibuły przez uczestników WTZ przy współudziale Powiatowego Oddziału Ligi Ochrony Kraju, które wzbity się w niebo i poleciały gdzieś tam, na chwałę swoich wykonawców, uczestników festynu.

Widowiskowy pokaz ogni sztucznych stanowił końcowy akord tej ze wszech miar udanej imprezy, przygotowanej pod przewodnictwem instruktora terapii zajęciowej Mariusza Seiferta przez cały 40-osobowy personel Ośrodka Błogosławiona Karolina.

Festyn poprowadził Krzysztof Jankowski z Radia Eska, a wszyscy wykonawcy poproszeni o występ wystąpili bądź gratis bądź jedynie "po kosztach własnych". Ich udział w lędzińskiej imprezie to zasługa osobistych kontaktów i starań Mariusza Seiferta.

Brawa dla organizatorów i uczestników! A ze strony organizatorów - podziękowania wszystkim organizacjom, instytucjom i firmom, dzięki którym ten festyn mógł się odbyć. /wm-mr/



FOTO: WM, SEBASTIAN RZYDZIK



Był kiedyś dwór w Lędzinach...

**Któreś tam pokolenie wypo-
wiadając te słowa będzie
miało takie same trudności
z jego lokalizacją, jak moje
pokolenie z dworem w Kieł-
kowach, na miejscu którego
powstały Hołdunów i Gać.**

► W archiwum ksiągąz pszczyńskich w zamku jest wiele dokumentów o lędzińskim dworze. Historycy zajmujący się dziejami Lędzin nie pominęli również tego tematu.

Prof. Ludwik Musioł w pracy "Lędziny - monografia historyczna" (maszynopis z 1954 roku, na str. 37) pisze: "W księżym dziale Lędzin nie było folwarku pańskiego aż do II połowy XVI wieku. Natomiast istniał takowy w dziale klasztornym już od bardzo dawnych czasów, przynajmniej już w XIII wieku, a drugi folwark klasztorny, zwany Krasowskim lub Kiełków również już tak stary. Oba te folwarki dostały się w roku 1555 z rąk klasztornych w posiadanie Promniców, panów na Pszczyźnie".

O folwarku lędzińskim, rozbudowanym w 1570 roku, czytamy w Urbarium z roku 1586: "Folwark lędziński wykupił sam s.p. biskup (Baltazar Promnic) na podstawie posiadanej listy zdawczo królewsko-polskiego a s.p. pan ojciec pana Abrahama (Promnica) przy tym folwarku nic więcej nie sporządził jak tylko wymienił role z siodłokami i doprowadził folwark do należytego porządku".

I dalej na stronie 38: "W roku 1629 na folwarku zbudowany jest domek mieszkalny i dom przyjemności" (w oryginalne "Lusthaus", tyle co dziś willa, w którym zamieszkał urzędnik zarządca. Na rolach folwarcznych wysiano trzy modry zboża. Do folwarku należały dwie owczarnie, w których razem hodowano około 1.000 owiec. Baltazar Promnic nabył w 1555 roku dwór za 1.100 talarów i tego samego roku król Zygmunt

August w Piotrkowie zatwierdził tę transakcję".

W pracy zbiorowej pod redakcją prof. Franciszka Serafina "Lędziny - zarys dziejów" z 1998 r. czytamy: "Część folwarczna Lędzin była jeszcze dość spora i stanowiła w połowie XIX wieku, a więc już po utworzeniu kolonii w Hołdunowie, około połowy całego arealu ziemi chłopskiej, obejmując 1.041 morgów ziemi (znacznie lepszej niż chłopska), 6,5 morgi ogrodu, 235 morgów łąk i 25 morgów stawów. Na terenie folwarku uprawiano pszenicę, ale także żyto, rzepak, jęczmień, kartofle, rośliny strączkowe, kapustę, ćwikłę i buraki. Około 1860 roku hodowano w folwarku 440 owiec, 18 koni, 72 sztuki bydła. Część tego obszaru zajęty w XIX wieku kopalnia "Radość Henryka", murowana leśniczówka i domy gajowych. Folwark został praktycznie zlikwidowany jako samodzielna jednostka dopiero po utworzeniu kopalni, w chwili jego wydzierżawienia po rezygnacji ostatniego zarządcy Wutkego w 1900 r. Obejmował on wtedy jeszcze około 400 morgów ziemi ornej, które przejął dzierżawca Burgund z Jarosławca (nie wielką część wydzierżawiono też miejscowym rolnikom). Dotychczasowe zabudowania folwarczne zostały wówczas rozebrane, a część z nich przekazano na pomieszczenia dla górników. Zarządcą pozostałej niewielkiej części został leśniczy Zamościa Jerisch."

Także bezpośredni świadek tych wydarzeń, nauczyciel Izydor Borzucki w kronice szkolnej pod rokiem 1900 napisał: "Z dniem 1 lipca został tutejszy dwór rozwiązany. 400 mórg z tego przyjął dzierżawca w Jarosławicach, a pozostała ziemia została w większości wydzierżawiona miejscowym rolnikom. Chlewy zostały częściowo zburzone, a częściowo zostały wykorzystane i przebudowane na mie-

szkania dla pracowników kopalni. Dotychczasowy dzierżawca dworu Wutke, któremu książę pszczyński darował płatność za ostatnie lata w wysokości 25.000 marek przeniósł się do Brzezinki powiat Katowice"

Tyle zapisów z opracowań o Lędzinach oraz kroniki szkolnej.

Jak wyglądał dwór w chwili jego prawnej likwidacji?

Na załączonym obok szkicu (nazwy ulic dzisiaj obowiązujące) przedstawiono plan zabudowań dworskich ze stawami przynależnymi do dworu.

Nr 1. Budynek owczarni po częściowej przebudowie zamieniono na mieszkania dla pracowników leśnych - głównie "siągorzy" (drwali). W okresie międzywojennym mieszkali tam: Cyba - gajowy, Kuźnik - po wojnie Kędzior - gajowy, u góry na poddaszu pani Sznajder, z drugiej strony budynku - Hornik i dwie rodziny Siwych. Dom należał do leśnictwa Zamość. Obecnie do miasta Lędziny.

Nr 2. Budynek, w którym mieszkali "łaczni" - Grzeja do 1932 roku, a następnie Stania aż do okresu powojennego. Pobierali podatki za wynajem łąk na dawnych stawach Biełuńskim i Jarosławickim i odprowadzali należności do Dyrekcji Księcia Pszczyńskiego.

Nr 3. Budynek nazywany budynkiem czeladzi, w którym mieszkali górnicy: Sekuła, Musioł, Jarnot, Długajczyk, Zogrodnik, Białoń, a u góry Szlachta (później Sojka), z drugiej strony Manzel (pasł krowy u Stani) a po nim mieszkał Chruszcz. Budynek rozebrano pod koniec lat sześćdziesiątych

Nr 4. Piekarniak wybudowany w latach dwudziestych, w którym rodziny górnicze (wedle dyżurów) wypiekały dla siebie chleb.

Nr 5. Ustępy wybudowane około 1920 roku.

Nr 6. Owczarnia w połowie rozebrana i przebudowana,

w której mieszkały rodziny: Piwko, Chrostek, Hamerla (nie górnik), a po Hamerli Larysz. Druga część budynku pozostała stajnią, w której górnicy z całego "dworu" trzymali zwierzęta i ptactwo domowe, zaś nad chlewem siano. Pod koniec lat pięćdziesiątych zburzono stajnię i w miejscu tym wybudowano familok. Część mieszkalną budynku owczarni zburzono pod koniec lat sześćdziesiątych.

Nr 7. Szopa - rozebrana jeszcze przed II wojną światową.

Nr 8. Barak wybudowany z początkiem lat dwudziestych dla pracowników kopalni Piast. Mieszkały w nim rodziny: Michalczyków, Zogrodników, Strużynów i Długajczyków. Rozebrany jak budynek nr 3 i 6.

Nr 9. Stodoła zwana "szopą Stanie" (w której Stania przechowywał siano i słomę dla bydła). Była podpiwniczona (piwnice były głębokie, całkowicie schowane w ziemi, podzielone ogrodzeniami; w nich górnicy i "siągorze" trzymali zapasy na zimę dla siebie i bydła). Spaliła się w 1966 roku, a jej mury zostały rozebrane.

Nr 10. Stajnia rozebrana wkrótce po 1900 roku.

Nr 11. Stodoła "pańska", w której górnicy przechowywali zbiory zbóż, słomę i siano dla bydła. Spaliła się w lutym 1964 roku i została rozebrana.

Nr 12. "Zamek", w którym w okresie międzywojennym mieszkali górnicy z rodzinami: Genz, Stolecki, Krupa. Od 1942 roku, po zajęciu części Rachowy przez kopalnię Ziemowit, po przeniesieniu wymienionych rodzin (z wyjątkiem rodziny Genz), w "zamku" (po przeróbkach) zamieszkały rodziny Okoniów (Majmurów), Kopiców i Wowrów.

Nr 13. Młyn wodny Długaja, rozebrany pod koniec XIX wieku.



Dwór według obrazu Jana Śmiłowskiego "Zima w 1948 roku". Widok z ulicy Sobieskiego. Numeracja budynków jak na planie poniżej.

Na szkicu przedstawiono również cztery stawy A, B, C i D. Najstarsi żyjący dziś lędzinianie znają ją jako stawy Grzejowe (potem stawy Stoleckiego). Przyzwyczajeni byli do stawów, ale w innym układzie, mianowicie do stawów B, C i D oraz w miejscu

zburzonego Długajowego młyna wodnego (13) powstałego stawu czwartego, zwanego Długajowym.

Układ stawów - jak pokazano na szkicu - został przedstawiony na "Mapie ziemi pszczyńskiej" Andreasa Hindenberga z 1636 roku.

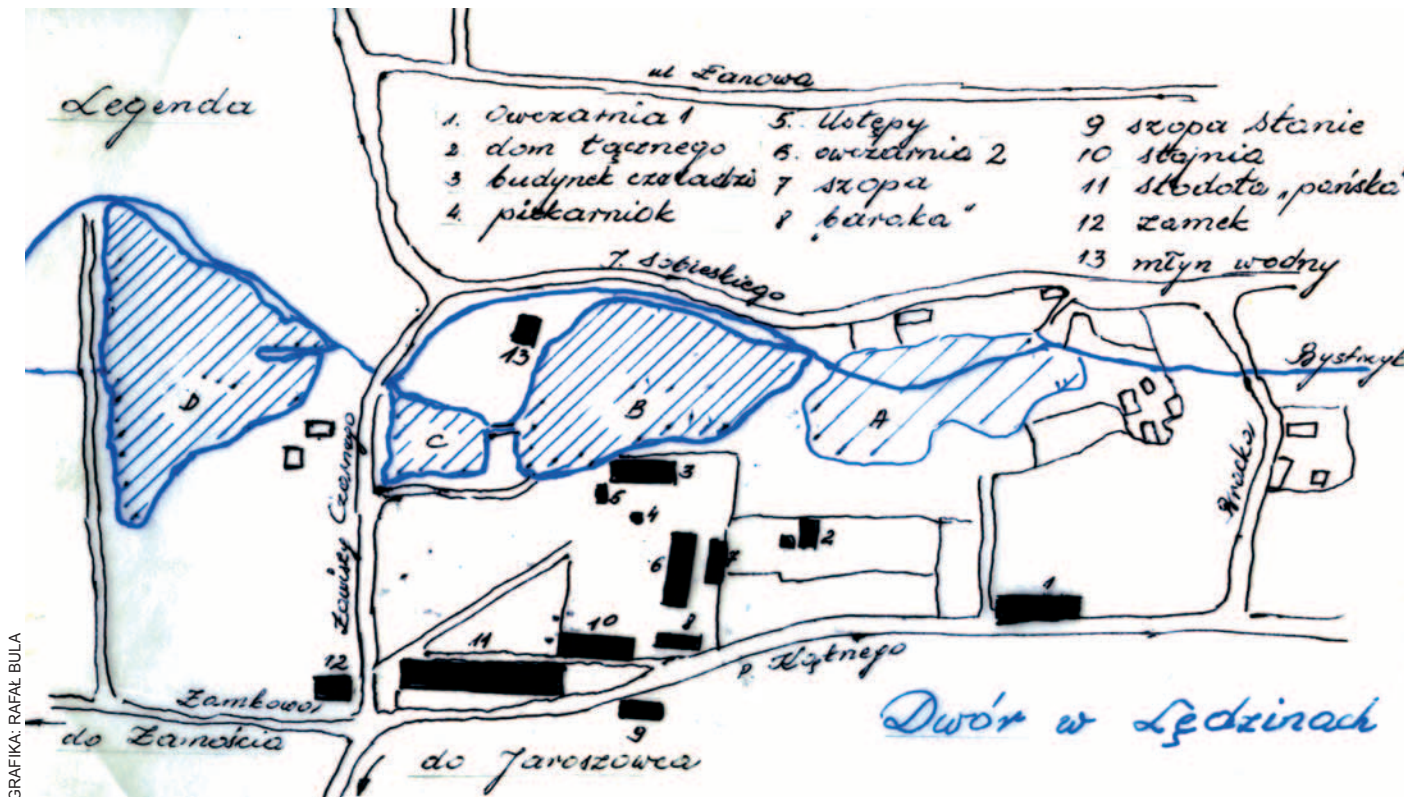
Staw A, przedstawiony na mapie, został osuszony (przypuszczalnie 150-200 lat temu). Miejsce to do dziś zwane jest Stawiskiem. Wybudowali tam dom państwo Sporysio-wie.

Kiedy kopalnia "Radość Henryka" zaczęła adaptować

zabudowania byłego dworu na mieszkania dla swoich pracowników? Czy w 1900 roku, jak to podano wyżej, powołując się na opracowania historyków? Kto tam mieszkał?

O tym w następnym odcinku.

/RAFAŁ BULA, 17



Orka stypendystów

► Sportowa Komisja Stypendialna wybrała osoby, które będą otrzymywać stypendium sportowe Burmistrza Miasta Łędziny. Spośród wszystkich złożonych wniosków Komisja wybrała i rozdysponowała środki dla 10 osób - stypendystów. Są nimi:

1. Marzec Sara (UKS "Orka")
2. Matysek Tomasz (MKS Łędziny)
3. Krawczyk Maciej - (KTS Łędziny)
4. Gibas Tomasz (Klub Tańca Towarzystwa Mysłowice)
5. Miłkowska Marta (UKS "Orka")
6. Malczyk Marcin (UKS "Orka")

7. Głyk Wojciech (UKS "Orka")
8. Pomietło Adrian (UKS "Orka")
9. Adamus Paweł (UKS "Orka")
10. Kruk Anna (UKS "Orka")

W pierwszej kolejności do przyznania stypendium zakwalifikowano osoby, które zgodnie z § 1 pkt 4 Regulaminu przyznawania stypendium sportowego uprawiają czynnie sport w klubach sportowych i stowarzyszeniach kultury fizycznej działających na terenie miasta Łędziny. Drugim kryterium były znaczące osiągnięcia sportowe stypendystów.

Miło być kapitanem

► Jakie to uczucie być kapitanem mistrzowskiej drużyny w Tyskiej Lidze Juniorów w sezonie 2007/2008 i to na zakończenie swoich występów w juniorskiej piłce? (Był to ostatni sezon Marcina w tej kategorii wiekowej - red.).

Pierwsze miejsce w lidze i opaska kapitańska to godne zwieńczenie kilku lat

mojej gry w juniorkach. Być kapitanem tak świetnej drużyny to miłe i wyjątkowe doświadczenie. Funkcję tę mogłem pełnić dzięki trenerowi i chłopakom

z drużyny, za co im bardzo dziękuję. To niezwykle uczucie móc wyprowadzać chłopaków na boisko, mobilizować ich do walki. Mam nadzieję, że dobrze wywiązałem się ze swoich obowiązków.

► Który z rywali był najgroźniejszy w walce o tytuł mistrzowski?

Na półmetku ligi dzieliliśmy fotel lidera z Iskrą Pszczyna. Tuż za nami plasowały się LKS Łąka oraz Unia Bieruń Stary. Toczyła się wyrównana walka, lecz do końca wytrzymała tylko drużyna z Łąki

i zasłużenie zdobyła drugie miejsce.

► Co możesz powiedzieć o trenerze Rozmysłowskim? Jaki wpływ na waszą postawę ma to, że prowadzi on także pierwszą drużynę MKS?

Założeniem trenera było zdobycie pierwszego miejsca w lidze i to nam się udało.. Jest to sukces całej drużyny, poczynając właśnie od

twoich pierwszych bramek w lidze okręgowej. Jaką przyszłość widzisz przed chłopakami z drużyny?

Na meczach każdy daje z siebie maksimum. Jeżeli taki sam wysiłek i zaangażowanie

Dobry występ w meczach juniorskich oznaczał powołanie do pierwszej drużyny MKS

trenera. Fakt, że prowadzi także pierwszą drużynę wpływał na nas bardzo mobilizująco. Mieliliśmy okazje wspólnego trenowania z pierwszym zespołem - z zawodnikami, od których można się dużo nauczyć. Dzięki temu droga z juniorów do pierwszej drużyny jest bardzo krótka. W wielu przypadkach dobry występ w meczach juniorskich oznaczał powołanie do kadry meczowej pierwszej drużyny MKS.

► Kilkunastu z was ma już za sobą występy w pierwszej drużynie, kilku zdoby-

wanie zostaną przeniesione na treningi, to wielu z młodych zawodników może do czegoś dojść. Wszystko zależy od nich samych. Jeżeli będą się rozwijać w dobrym kierunku oraz podejmować dobre decyzje, to dotychczasowy wysiłek nie pójdzie na marne.

► Jakie są Twoje dalsze plany?

Jestem tegorocznym mistrzostwem i moje plany spo-

rtowe zależne są od dalszej drogi związanej ze zdobyciem wykształcenia. Piłka nożna to moja pasja, której poświęciłem długi okres życia, jednak wiem, że nie mogę zaniedbać nauki. Jeżeli uda się te dwie rzeczy pogodzić to będą kontynuować swoją przygodę z piłką. Jeżeli czas mi na to nie pozwoli, to rozstanę się z piłką - zapewne nie na długo. /Underek/



FOTO: UNDEREK



Drużyny juniorów...



... i żaków z pucharami.

FOTO: UNDEREK

Biwak z szantami

► Budowa łodzi, zajęcia żeglarsko-remontowe, nauka tańca i piosenki żeglarskiej, chrzest żeglarski oraz oczywiście krótkie rejsy żaglówką - to były główne atrakcje III Żeglarskiego Biwaku Integracyjnego, zorganizowanego 16-18 czerwca na terenie Yacht Clubu Opty w Chełmie Śląskim.

W biwaku uczestniczyli niepełnosprawni z ośrodków i stowarzyszeń działających w naszym powiecie oraz w Oświęcimiu. Organizatorzy (a było ich wielu, między innymi Zarząd Powiatowy LOK, Powiatowy Zespół Szkół w Łędzinach, Ośrodek Błogosławiona Karolina, Łędzińskie Stowarzyszenie

na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin) przygotowali wiele ciekawych zajęć praktycznych i rozrywek na lądzie i na wodzie. O sprawny i bezpieczny przebieg imprezy dbali Danuta Plucieńczak oraz członkowie Yacht Clubu i wolontariusze z PZS.

Imprezę rozpoczęła uroczysta gala z udziałem przedstawicieli samorządu powiatu, miast i gmin. Biwak zakończył bal żeglarski połączony z wyborem króla i królowej balu.

Do grona sponsorów należeli między innymi Powiat Bieruńsko-Łędziński, Urząd Miasta Łędziny oraz łędzińscy piekarze i cukiernicy (firmy Wanot, Pinocy, Segeth). *IR*



FOTO: MARIAN RYGLEWICZ



FOTO: ARC

Grupa Emerytów i Rencistów ZZG w Polsce kopalni Ziemowit wypoczywała niedawno w Bieszczadach. Zwiedziła między innymi sanktuaria w Łagiewnikach i Dębowcu, objechała dużą pętlę bieszczadzką. Jeden dzień poświęcono na wyjazd do Lwowa i zwiedzanie miasta. Łędzinianie obecni byli m.in. na Cmentarzu Łyczakowskim oraz Orłąt Lwowskich. Na przełomie czerwca i lipca kolejna grupa emerytów odpoczywała w Mrzeżynie nad Bałtykiem, w ośrodku "Algida" - poinformował Emil Piątek. Na zdjęciu uczestnicy wycieczki na Cmentarzu Orłąt w Lwowie. *IR*